

Ks. prof. dr hab. Wojciech Zawadzki
Instytut Historii
Uniwersytet Kard. Stefana Wyszyńskiego
Warszawa

Warszawa, 25 sierpnia 2025 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Macieja Kamila Polaka
pt. *Ksiądz Marcin Kromer w służbie króla Zygmunta Augusta i Korony,*
Rzeszów 2025, mps, stron 327.
(Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Rzeszowski,
promotor ks. dr hab. Sławomir Zabraniak, prof. ucz.)

Marcin Kromer pośród najwybitniejszych Polaków XVI w. jest postacią dobrze już rozpoznaną i opisaną, o czym świadczy bogata literatura głównie polsko- i niemieckojęzyczna. Wydano drukiem zarówno autorskie dzieła Kromera, jak i wiele poświęconych mu monografii, artykułów, biogramów oraz haseł słownikowych i encyklopedycznych. Jest to zrozumiałe, skoro mamy do czynienia z polskim duchownym katolickim, który rozpoczynał karierę urzędniczą przy dobiegającym kresu swego życia królu Zygmuncie I, a od 1548 r. służył polskiej dyplomacji przez całe panowanie ostatniego Jagiellona. Był on wówczas na polskim dworze królewskim „człowiekiem od zadań specjalnych”, stąd oczywiste jest, że jako wiernego, skrupulatnego i utalentowanego dyplomatę wtajemniczano go w poufne plany i zlecano ich realizację. Analogiczną opinią cieszył się u tych do których był posyłany, u politycznej elity ówczesnej Europy, szczególnie na dworze cesarskim w Wiedniu. Bardzo długa jest też lista wybitnych XVI-wiecznych hierarchów polskiego episkopatu oraz pracowników kancelarii królewskiej i dworu Zygmunta Augusta, z którymi Marcin Kromer pozostawał w relacjach przyjacielskich bądź w zażyłych znajomościach. W tym gronie należy wskazać szczególnie na kardynała Stanisława Hozjusza, z którym łączyła go dożgonna przyjaźń. Nie można też pominąć wielu wybitnych uczonych włoskich, choćby Ciriaco Strozziiego, Romolo Amaseo i Lazzaro Bonamico, poznanych w okresie studiów, z którymi bliskie relacje przetrwały przez długie lata. Nie będzie przesadą stwierdzenie, że Kromer przez całe swoje życie korespondował z mnóstwem wybitnych postaci w Rzeczypospolitej i w Europie. Dlatego korespondencja Kromera, jako nadawcy i

adresata listów, rozrzucona jest dziś w wielu już ustalonych zbiorach archiwalnych, a należy zakładać, że jakaś jej część nadal nie została odkryta. Ze stanem zaś rozpoznania źródeł rękopiśmiennych ściśle związana jest podejmowana dotąd problematyka badawcza i publikacje poświęcone Marcinowi Kromerowi.

Pierwsze dwa biogramy Kromera napisali już w XVII i XVIII w. Maciej Kazimierz Treter oraz ks. Jan Leo. Wykorzystując te pionierskie teksty, od XIX w. kolejni autorzy zajmowali się jego życiem i piśmiennictwem, w tym Michał Wiszniewski, Władysław Syrokomla i warmiński historyk Franciszek Hipler. Największy jednak wkład w syntetyczny opis życia i dorobku Marcina Kromera wnieśli trzej jego biografowie: Antoni Eichhorn, Cyprian Walewski i Stanisław Bodniak. Niewątpliwie najbardziej oryginalną i źródłowo udokumentowaną jest biografia Antoniego Eichhorna, ale jej poważnym brakiem jest skoncentrowanie się prawie wyłącznie na okresie warmińskim życia Kromera. Eichhorn nie mając dostępu do polskich zbiorów archiwalnych, pominął wcześniejszą działalność koadiutora i biskupa warmińskiego w kancelarii królewskiej Zygmunta Augusta. Cyprian Walewski nie wniósł zbyt wiele własnych ustaleń biograficznych, a jego publikacja stanowi raczej przetłumaczoną, zmienioną i uproszczoną wersję dzieła Antoniego Eichhorna. Natomiast biografia autorstwa Stanisława Bodniaka nie została wydana drukiem, zaś do naszych czasów zachowała się w kilku kopiach rękopisów. Wprawdzie autor ten zadeklarował chęć przebadania działalności dyplomatycznej Marcina Kromera, jednak w jego tekście bieczanin stał się raczej tłem dla prezentacji polityki zagranicznej króla Zygmunta Augusta. Na uznanie zasługuje natomiast skrupulatnie przeprowadzona przez Bodniaka kwerenda w archiwach krakowskich i lwowskich (por. Wstęp, s. 9-17). Z tego bardzo zwięzłego przeglądu biografii Marcina Kromera nasuwa się oczywisty wniosek, że brakowało dotąd wyczerpującej syntezy jego życia przed 1570 r. Potencjalnych autorów takiego opracowania zniechęcało zapewne wspomniane już znaczne rozproszenie kromeriańskich źródeł rękopiśmiennych. Dlatego z uznaniem i aprobatą trzeba przyjąć niniejszą dysertację, która bardzo szczegółowo opisuje pomijane dotąd kulisy życia i działalności politycznej Marcina Kromera. Dzieło naukowe podjęte przez mgr. Macieja Kamila Polaka jest logiczną kontynuacją prowadzonych przez dziesięciolecia badań kromeriańskich, jest też w jakimś stopniu ich dopełnieniem i wytyczeniem nowych pól poszukiwań naukowych.

Problematyka badawcza podjęta w rozprawie doktorskiej przez mgr. Polaka, w związku z powyższymi uwagami, nie budzi żadnych zastrzeżeń. Poprawnie został

sformułowany również tytuł rozprawy, w którym precyzyjnie określono przedmiot badań. Dodatkowym walorem tytułu, w ocenie recenzenta, jest jego zwięzłość.

Recenzowana rozprawa składa się z czterech rozdziałów podzielonych na paragrafy. Dołączono naturalnie również Wstęp i Zakończenie, Wykaz skrótów, Bibliografię oraz Streszczenie w języku angielskim. Czterem merytorycznym rozdziałom nadano układ chronologiczny, adekwatny do etapów życia Marcina Kromera.

Autor we Wstępie określił cel napisania rozprawy doktorskiej (s. 7-8, 24), zasadniczy postulat badawczy (s. 24), bardzo obszernie zaprezentował własną krytyczną oceną bibliografii kromeriańskiej (s. 8-24), o której będzie jeszcze mowa w dalszej części recenzji, określił lokalizację i scharakteryzował odnalezione i wykorzystane w rozprawie źródła rękopiśmienne (s. 24-31), wymienił źródła drukowane (s. 31-34) oraz podał metodę naukową zastosowaną w trakcie redakcji (s. 34). Wstęp więc został napisany poprawnie i zawiera wszystkie niezbędne elementy.

W rozdziale pierwszym zatytułowanym „Z Bieczy w świat wielkiej polityki”, Autor zajął się dzieciństwem, młodością i początkiem kariery urzędniczej bieczanina, które zawierały się w latach 1512-1548. W pierwszym paragrafie bardzo syntetycznie scharakteryzowano miasto Biecz w XVI w., dając jednak wiele odniesień także do czasów średniowiecznych. Znacznie więcej miejsca poświęcono w trzech kolejnych paragrafach prezentacji przodków, rodziców i rodzeństwa Kromera, jego edukacji w kraju i we Włoszech oraz ścieżce awansu kościelnego i świeckiego, które pomogły mu podjąć zatrudnienie w służbie polskiego króla.

W rozdziale drugim mgr. Maciej Kamil Polak bardzo szczegółowo zaprezentował służbę Marcina Kromera w kancelarii króla Zygmunta Augusta. Kolejne paragrafy omawiają pierwsze misje zlecane młodemu sekretarzowi: poselstwo obediencyjne do Wiednia i Rzymu w 1548 r., próbę ustanowienia Stanisława Hozjusza biskupem warmińskim i negocjacje z Radami Miejskimi trzech Wielkich Miast Prus Królewskich w 1549 r., reprezentowanie nieobecnego w kraju bpa chełmińskiego Stanisława Hozjusza i działalność kontrreformacyjną od 1549 r. oraz porządkowanie wawelskiego Archiwum Skarbca Koronnego w latach 1550-1551.

Trzeci rozdział rozprawy opisuje misje polityczne bieczanina pełnione poza granicami Rzeczypospolitej, a konkretnie na dworze cesarskim w Wiedniu w latach 1547-1564. Trzy paragrafy w tym rozdziale poświęcono: statusowi politycznemu Siedmiogrodu oraz pozycji Izabeli Jagiellonki i jej syna Zygmunta, sporom granicznym i handlowym Rzeczypospolitej z

cesarstwem na pograniczu śląskim i spiskim oraz spadkowi przypadającemu Zygmuntowi Augustowi po śmierci królowej Bony i odzyskaniu tzw. sum neapolitańskich. Ostatni, czwarty paragraf, omawia rozmaite „drobniejsze” sprawy, którymi zajmował się Kromer rezydując w Wiedniu, w tym m.in. sprawą posagu Katarzyny Habsburżanki, statusem miast pruskich, politycznym reprezentowaniem interesów Albrechta Hohenzollerna, statusem politycznym Inflant.

Ostatni rozdział, podzielony na trzy paragrafy, opisuje dwie ostatnie misje dyplomatyczne Kromera, obie dotyczące w istocie politycznej obecności i pozycji Rzeczypospolitej w Inflantach. W tej sprawie bieczanin dwukrotnie posłował na zjazdach w Rostocku w 1564 i 1569-1570 r., o czym traktuje pierwszy paragraf. Drugi zaś paragraf poświęcono poselstwu Marcina Kromera na kongresie szczecińskim w 1570 r., który kończył pierwszą wojnę północną. Ostatni paragraf tego rozdziału i w ogóle dysertacji opisuje kulisy przejścia koadiutorstwa w diecezji warmińskiej w 1570 r.

Jak już zaznaczono chronologiczny układ rozdziałów i paragrafów nie budzi zastrzeżeń, jest on bowiem logiczny i wyczerpuje problematykę badawczą określoną w tytule rozprawy. W tym miejscu jednak pewne uzupełnienie należy wnieść do Wstępu, bowiem może ono mieć znaczenie przy ewentualnym wydaniu rozprawy drukiem. Zasadniczo Wstęp jest poznawczo bardzo wartościowy i świadczy o doskonałym rozpoznaniu bibliografii kromeriańskiej przez mgr. Polaka. Czytelnik szybko dowiadyuje się już na pierwszych kartach rozprawy, że za najwybitniejszego biografa Marcina Kromera, uwzględniając oczywiście zastrzeżenia o których była już mowa, trzeba uznać wybitnego historyka warmińskiego Antoniego Eichhorna. Recenzencka uwaga w tym miejscu dotyczy napisanej przez niego biografii Kromera pt. *Der ermländische Bischof Martin Kromer als Schriftsteller, Staatsmann und Kirchenfürst*, wydanej w Braniewie (Braunsberg) w 1868 r. Wydaje się, że Autor rozprawy nie zauważył na karcie tytułowej tej książki dopisku mniejszą czcionką: *Separat-Abdruck aus Bd. IV. der Zeitschrift für die Geschichte und Alterthumskunde Ermlands*. Dopisek ten świadczy o tym, że publikacja, z której korzystał mgr Polak jest „wtórnikiem”, a pierwodrukiem jest to samo dzieło opublikowane w czwartym tomie wymienionego czasopisma, wydawanego zresztą też w Braniewie od 1858 r. Ponadto Autor nie zapoznał się chyba ze wstępem do wtórnego wydania biografii z 1868 r., w którym Eichhorn opisuje kontekst zainteresowania się postacią Marcina Kromera. Wyjaśnia on, że gdy kończył książkę o kardynale Stanisławie Hozjuszu (1854 r.) postanowił też napisać książkę o jego przyjacielu biskupie Marcinie Kromerze. Kiedy w 1856 r. przystępował do tej pracy, w tym samym

czasie utworzono we Fromborku Verein für die Geschichte und Alterthumskunde Ermlands, którego Antoni Eichhorn był współzałożycielem i członkiem zarządu. Zarząd stowarzyszenia poprosił Eichhorna, aby przekazał do druku tekst do pierwszego tomu nowo tworzonego czasopisma historycznego *Zeitschrift für die Geschichte und Alterthumskunde Ermlands*, podsumowujący jego dotychczasowe badania naukowe. Tekstem, który odciągnął go od przygotowania biografii Kromera, jak wspomina Eichhorn, był bardzo obszerny artykuł pt. *Geschichte der ermländischen Bischofswahlen*, opublikowany w 1858 r. w pierwszym tomie *Zeitschrift für die Geschichte und Alterthumskunde Ermlands* na stronach 93-190, 269-383, 460-600 (w sumie 351 stron). We wspomnianym artykule na stronach 356-364, Eichhorn opisuje objęcie pełnej władzy biskupiej w diecezji warmińskiej przez Marcina Kromera po śmierci kard. Stanisława Hozjusza. Artykułu tego nie ma w Bibliografii recenzowanej rozprawy, a jest to pierwszy XIX-wieczny biogram Kromera, co z pewnością warto odnotować. Ostatecznie pisanie biografii Kromera skończył Eichhorn w 1867 r. i wysłał do druku w czwartym tomie *Zeitschrift für die Geschichte und Alterthumskunde Ermlands*, który z jakiegoś powodu ukazał się dopiero w 1869 r. Antoni Eichhorn zmarł we Fromborku 27 lutego 1869 r. i jest bardzo prawdopodobne, że swojego dzieła w czasopiśmie warmińskim już nie ujrzał.

Należy też wspomnieć o powodach wydania „wtórnika” biografii Kromera w 1868 r., który w rzeczywistości ukazał się przed pierwodrukiem. Otóż Eichhorn uważał, że sława i znaczenie Marcina Kromera wykraczają daleko poza granice diecezji warmińskiej i należy udostępnić wiedzę o nim „miłośnikom historii Polski” nie tylko w lokalnym czasopiśmie, ale także w wydaniu monograficznym. Warmiński historyk podkreślał też, że wśród współczesnych mu Niemców historia Polski była nieznana i nie odpowiadała naukowym wyzwaniom tamtych czasów. Dlatego uznał za swój obowiązek, by przekazać historykom niemieckim biografię Marcina Kromera, jako swój wkład w popularyzację polskich dziejów. W taki sposób Niemiec z Prus Wschodnich pisał 5 maja 1868 r. o Polsce, której nie było wówczas na mapie Europy z powodu zaborczej polityki między innymi jego państwa. Może warto ten fakt odnotować.

Jest jeszcze jedna uwaga odnośnie do Wstępu. Autor rozprawy na str. 9 przypisuje Tomaszowi Treterowi najstarszy (XVII w.) biogram Marcina Kromera opublikowany w księdze *De episcopatu et episcopatis ecclesiae Varmiensis*, wydanej w Krakowie w 1685 r. Tomasz Treter nie mógł jednak być autorem tej książki, bowiem zmarł w 1610 r. W rzeczywistości księgę tę wydał jego bratanek Maciej Kazimierz z Lutomerza Treter (zm.

1692 r.). Szczegóły na ten temat odnajdziemy we Wstępach Wydawcy do publikacji źródłowej: Marcin Oesterreich, Tomasz Treter, Maciej Treter, *Kronika Lidzbarska*, wydał krytycznie C.P. Woelky, przełożył bp Julian Wojtkowski, Olsztyn 2008, s. 5-9, 103-105. W *Kronice Lidzbarskiej* jest też biogram Marcina Kromera, który nie został odnotowany przez mgr. Polaka w Bibliografii (s. 107-109). Warto też sięgnąć po *Maciej Kazimierz Treter nieznany a wzorowy stylista polski XVIIgo wieku. Napisał ks. Aleksander Brandowski, proboszcz Borecki*, Poznań 1877, od s. 42¹.

Zakończenie rozprawy jest w istocie podsumowaniem działalności Marcina Kromera w służbie króla i Korony, i od tej strony nie można mieć do niego uwag. Brakuje jednak określenia nowych kierunków badawczych, wskazania pomijanych dotąd fragmentów życia i działalności Marcina Kromera, które mają umocowanie i potwierdzenie źródłowe w przebadanych przez Autora dokumentach rękopiśmiennych. Wskazywanie perspektyw nowych badań i opracowań naukowych to jeden z ważnych elementów każdej rozprawy doktorskiej.

Na szczególne uznanie i podkreślenie zasługuje przeprowadzona przez mgr. Macieja Kamila Polaka rozległa kwerenda archiwalna, krajowa i zagraniczna. Niewątpliwie jest to duża zaleta recenzowanej rozprawy doktorskiej, która w zasadniczy sposób podnosi walor poznawczy i naukowy tej pracy oraz decyduje o jej wysokiej wartości. Krajowa kwerenda archiwalna objęła: Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum i Biblioteka Krakowskiej Kapituły Katedralnej, Archiwum Kurii Metropolitarnej w Krakowie, Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Państwowe w Szczecinie, Biblioteka Czartoryskich w Krakowie – Oddział Muzeum Narodowego, Biblioteka Jagiellońska, Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk, Biblioteka Narodowa w Warszawie, Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, Muzeum Ziemi Bieckiej w Bieczu, Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu. Kwerenda zagraniczna objęła: Archivum Secretum Vaticanum, Archiwum Archidiecezji Lwowskiej, Biblioteca Vaticana, Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz w Berlinie – Dahlem, Haus- Hof- und Staatsarchiv w Wiedniu, Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka, Rigsarkivet w Kopenhadze, Riksarkivet w Sztokholmie, Stifts- och landsbiblioteket i Linköping.

Ponadto w Bibliografii wykazano 134 źródła drukowane oraz bardzo obszerną literaturę przedmiotową.

¹ Zob. <https://sbc.org.pl/dlibra/publication/8940/edition/8339>

Przechodząc do oceny merytorycznej recenzowanej rozprawy trudno wykazać w niej jakieś istotne błędy, opuszczenia czy przekłamania. Rozprawa zasadniczo opiera się na nieznanych dotąd dokumentach rękopiśmiennych odnalezionych przez mgr. Polaka, które uszczegóławiają, wyjaśniają i tłumaczą wiele znanych już faktów z życia Marcina Kromera. Niektóre przytaczane dokumenty wnoszą wręcz nowe ustalenia biograficzne (np. s. 215). Pewnie niektóre wnioski Autora w poszczególnych fragmentach pracy mogą być dyskusyjne (np. s. 202, 212-216, 248), ale takie jest prawo interpretowania faktów i procesów historycznych przez piszących monografie naukowe dotyczące przeszłości.

Niewątpliwie wyjaśnienia wymaga ustalenie związków rodzinnych między bp. Marcinem Kromerem a ks. Sebastianem Kromerem, o którym mgr. Polak nie wspomina, a ks. prof. Andrzej Kopiczko w słowniku *Duchowieństwa katolickiego diecezji warmińskiej w latach 1525-1821*, cz. 2. Słownik, Olsztyn 2000, s. 174 zanotował o nim: „Kromer Sebastian. Syn Bartłomieja Kromera z Biecza i brat Marcina. Ksiądz diec. krakowskiej. Kanonię fromborską otrzymał 21 VII 1586 r. po zm. kan. Woreinie. Urząd objął najpierw przez prokuratora, Stanisława Hozjusza z Bezdan, a następnie osobiście 27 XI 1586 r. Od brata Marcina otrzymał wieś Kromerowo. Zm. 10 VI 1605”². Zdaniem recenzenta rozprawy wspomniany duchowny był bratankiem bpa warmińskiego Kromera. Jeśli tak jest w rzeczywistości, w katedrze fromborskiej spoczywa dwóch bratanków Kromerów, biskup i kanonik.

Uściślenia wymaga zapis na str. 103 i 111. Autor wspomina tam o „Prusach Królewskich i Warmii”, co może sugerować mniej wyrobionym historycznie czytelnikom, że Warmia do Prus Królewskich nie należała. Proponuję wykorzystać terminologię kościelną - Dominium Warmińskie lub diecezja warmińska.

Z perspektywy dziejów diecezji warmińskiej i Prus Królewskich warto też szerzej wyjaśnić misję Kromera w Elblągu w 1568 r. zleconą przez bpa Stanisława Hozjusza. Autor enigmatycznie zapisał, że Kromer wraz z kanonikiem warmińskim Janem Leomanem „miał dopilnować rzetelności inwentaryzacji dóbr przynależnych katolikom” (s. 219). W rzeczywistości misja była fragmentem rywalizacji luteran z katolikami w tym mieście, która w latach 1573-1617 przerodziła się w ostry spór o staromiejski kościół św. Mikołaja, zakończony podpisaniem tzw. transakcji Rudnickiego. Elbląski konflikt mocno pochłoniął Marcina Kromera już jako koadiutora i biskupa warmińskiego, co zostało udokumentowane

² W tym samym słowniku na str. 173-174 jest biogram bpa Marcina Kromera. Zob. także biogramy obu Kromerów, A. Kopiczko, *Kromer Marcin, Kromer Sebastian*, w: Słownik biograficzny Kapituły Warmińskiej, red. J. Guzowski, Olsztyn 1996, s. 134-135.

źródłowo przez ks. prof. Alojzego Szorca (zm. 2010 r.) w publikacji *Rywalizacja katolików z luteranami o kościół św. Mikołaja w Elblągu 1520-1621. Źródła do dziejów reformacji w Prusach Królewskich*, Olsztyn 2002.

Wspomniana wyżej sprawa elbląska jest też ściśle związana z rozważaniami mgr. Macieja Kamila Polaka na temat przyczyn wyjazdu kard. Stanisława Hozjusza z Polski w 1569 r. Przypuszczenia Autora są słuszne (s. 247). Piszący te słowa uczestniczył niegdyś w wykładach ks. prof. Alojzego Szorca, wybitnego znawcy problematyki hozjańskiej, który uważał, że kardynał na zawsze opuścił Rzeczpospolitą z powodu kłamstw i nieszczerości króla Zygmunta Augusta oraz niepowodzeń w rekatolizacji Elbląga³.

Drobna uwaga dotyczy przypisu nr 17 na str. 208. Miejsce wydania cytowanej książki to zapewne Stettin.

Na koniec trzeba wysoko ocenić formalną stronę rozprawy doktorskiej. Zarówno poprawność języka, jak również zapis bibliograficzny nie budzą żadnych zastrzeżeń, a korekta została wykonana perfekcyjnie. Natrafiono tylko na pojedyncze błędy literowe.

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska jest dziełem ambitnym i ważnym dla polskiej historiografii. Jej podstawowym walorem jest mocne osadzenie w rękopiśmiennym materiale źródłowym, często dotąd nieznanym, a odnalezionym w wielu krajowych i zagranicznych archiwach. Niezmiernie ważna jest postać, której rozprawa dotyczy. Marcin Kromer przez kilkadziesiąt lat należał do urzędniczej i kościelnej elity Rzeczypospolitej XVI w., stąd praca mgr. Polaka jest nie tylko o najwybitniejszym bieczaninie, ale też poniekąd o królu Zygmuncie Auguście i jego kancelarii, o dworze królewskim i urzędnikach, o polskim episkopacie, a szczególnie o kard. Stanisławie Hozjuszu, i o wielu innych wybitnych postaciach polskiej sceny politycznej i kościelnej w drugiej połowie XVI w. Wiele ustaleń mgr. Polaka powinno uzupełnić wiele wydanych już nowożytnych biogramów.

Rozprawa doktorska mgr. Macieja Kamila Polaka powinna zostać wydana drukiem, naturalnie z uwzględnieniem uwag i sugestii recenzenckich. Uzasadnione byłoby dołączenie obszernego aneksu źródłowego, w którym znalazłyby się niepublikowane i nieznanne dotąd dokumenty kromeriańskie odnalezione w archiwach. Z całą pewnością ważne byłoby też szersze nakreślenie sylwetki religijnej Marcina Kromera, bo słabo wybrzmiała ona w

³ Por. W. Zawadzki, *Proces marginalizacji katolików w protestanckim Elblągu na przełomie XVI i XVII wieku*, w: Państwo i Kościół wobec wolności obywatelskich oraz wyznaniowych we wczesnonowożytnej Europie, red. Z. Hundert, D. Milewski, Oświęcim 2018, s. 63-72 oraz tenże, *Luterańska hegemonia wyznaniowa w nowożytnym Elblągu*, w: Dysydenci czy decydenci? Protestanci w obu częściach Prus i Koronie w XVI-XVIII wieku, red. W. Zawadzki, Elbląg 2018, s. 171-180.

rozprawie. Choć w tytule znalazło się określenie „ksiądz”, to w zasadzie nic nie wiemy o jego pobożności, praktykach religijnych, postawie kapłańskiej, życiu sakramentalnym itd. W końcu w rozprawie zupełnie „nieobecna” jest królowa Bona Sforza, pomijając oczywiście sprawę sum neapolitańskich. Czy można zatem wskazać na jakieś relacje sekretarza królewskiego z królową matką?

Biorąc pod uwagę cenną i bogatą zawartość merytoryczną oraz poprawną stronę metodologiczną stwierdzam, że przedstawiona do recenzji dysertacja spełnia wszystkie wymagania stawiane rozprawom doktorskim określonym w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki [Dz. U. Nr 65, poz. 595, z późniejszymi zmianami], dlatego wnoszę o dopuszczenie mgr. Macieja Kamila Polaka do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Ponadto uznaję tę pracę za w pełni zasługującą na wyróżnienie, o co wnioskuję.